

Sygn. akt III AUa 253/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ireneusz Lejczak

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) **Sp. z o.o. we W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale zainteresowanych **D. M., B. N., A. O., B. P.**

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji (...) Sp. z o.o. we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 grudnia 2014 r. sygn. akt IX U 3257/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (...) Sp. z o.o. we W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 19 września 2013 r. stwierdzających, że zainteresowani B. P., D. M., B. N. i A. O. jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają u wnioskodawcy obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalno-rentowym w okresach wymienionych w decyzjach oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

(...) sp. z o.o. we W. zajmuje się produkcją karmy dla psów. Spółka zatrudnia około 50 osób. W spornym okresie zatrudnionych było około 30 pracowników na stałe - byli to pracownicy produkcyjni. Spółka zatrudnia pracowników zarówno na umowy o pracę, umowy zlecenia, jak i umowy o dzieło. Decyzję o formie umowy podejmuje prezes. Pracownicy zatrudnieni w ramach umowy o pracę obowiązani byli do podpisywania list obecności. W przypadku dużych zamówień wnioskodawca zatrudniał dodatkowych pracowników na podstawie

umów o dzieło, dotyczyły one pakowania karmy. Na pakowalni w firmie zatrudnione były 2-3 osoby. Liczba tych osób ulegała zwiększeniu w przypadku większej ilości zamówień. Wtedy zatrudniano dodatkowe osoby w oparciu o umowy o dzieło. Umowy o dzieło wykonywane były w domach wykonawców i dotyczyły głównie pakowania wysuszonego produktu. Praca w ramach tej umowy odbywała się w ten sposób, że pracownicy wnioskodawcy dostarczali wykonawcy opakowania zbiorcze, zawierające suszonki karmy dla zwierząt wraz z workami, naklejkami oraz wzorami opakowań. Do obowiązków wykonawcy umowy o dzieło należało pakowanie pociętych produktów do odpowiednich opakowań, zważenie ich, oklejenie naklejkami, określającymi gramaturę i zawartość opakowania. Niektórzy wykonawcy musieli zapoznać się na produkcji z rodzajami asortymentu, żeby móc prawidłowo zapakować poszczególne worki. Wykonawcy otrzymywali pisemne zlecenia i musieli zastosować się do ustnych poleceń pracownika powoda, odpowiedzialnego za ich pracę. Osoba nadzorująca dokonywała wrywkowego sprawdzenia prawidłowości zapakowanego towaru. Natomiast szczegółowe sprawdzenie odbywało się na terenie firmy wnioskodawcy. W przypadku stwierdzenia, że towar został źle zapakowany lub nie odpowiada zamówieniu, zwracany był wykonawcy, który go pakował, do poprawki. Wynagrodzenie stanowiło stawkę za jedno opakowanie niezależnie od wagi. Jeżeli opakowanie było zgrzewane, to stawka wynosiła 15 groszy za sztukę. Natomiast praca w ramach umowy zlecenia odbywała się na terenie zakładu wnioskodawcy. Umowa ta dotyczyła konkretnych czynności. Zatrudnieni zleceniobiorcy pracowali na dziale mokrym, przy wycinaniu z surowca rzeczy wartościowych, czyli tych, które stają się towarem. Zleceniobiorca mógł pracować także w suszarni, jak również wykonywał inne prace pomocnicze, np. koszenie trawników, prace ślusarskie. Na umowę zlecenie wnioskodawca zatrudniał również elektryków, serwisantów maszyn. Umowy zlecenia zawierane były na okres od dwóch tygodni do miesiąca. Osoby zatrudnione w ramach umowy zlecenia mogły zwolnić się z pracy w każdym czasie, albowiem praca w przedsiębiorstwie wnioskodawcy jest ciężka ze względu na przykry zapach. Jeżeli ktoś miał dobrą wydajność i spełniał oczekiwania powoda, to zatrudniany był w ramach umowy o pracę. Dla osób zatrudnionych na umowę zlecenie stawki ustalał pracownik bhp wraz prezesem firmy. Nie zdarzyło się aby osoba była jednocześnie zatrudniona na podstawie umowy o pracę i na umowę zlecenia lub o dzieło.

W dniu 10 lutego 2009 r. wnioskodawca zawarł z zainteresowaną B. P. umowę o dzieło, w ramach której była zobowiązana do zapakowania 200 kg gryzaków dla zwierząt w worki foliowe po 0,2 kg każdy. Do wykonania dzieła wnioskodawca był zobowiązany, na żądanie zainteresowanego, wydać wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. Natomiast zainteresowana zobowiązała się, po wykonaniu dzieła, rozliczyć się z otrzymanych materiałów i narzędzi oraz zwrócić te, których nie zużyła, najpóźniej w dniu wydania dzieła. Rozpoczęcie wykonania dzieła nastąpiło z dniem 10 lutego 2009 r., natomiast jego zakończenie ustalono na dzień 28 lutego 2009 r. Ponadto strony ustaliły, iż odbiór dzieła nastąpi w siedzibie wnioskodawcy. Wynagrodzenie miało nastąpić w formie pieniężnej w wysokości zgodnej z przedstawionym rachunkiem. Umowa ta została przedłużona aneksem do dnia 31 grudnia 2009 r., a wynagrodzenia miało być wypłacane w formie zaliczek po zakończeniu miesiąca. Ostateczne rozliczenie miało nastąpić w ostatnim dniu umowy. Jako miejsce wykonania czynności wskazano siedzibę wnioskodawcy lub inne wybrane przez wykonawcę dzieła, a czas wykonania dzieła pozostawiono do decyzji wykonawcy.

W dniu 1 lipca 2011 r. wnioskodawca zawarł z zainteresowaną B. N. umowę o dzieło, w ramach której była zobowiązana do zapakowania 10.000 sztuk mix-u. Rozpoczęcie wykonania dzieła nastąpiło z dniem 1 lipca 2011 r., natomiast jego zakończenie ustalono na dzień 30 sierpnia 2011 r. Ponadto strony ustaliły, iż odbiór dzieła nastąpi w siedzibie wnioskodawcy. Wynagrodzenie miało nastąpić w formie pieniężnej w wysokości zgodnej z przedstawionym rachunkiem.

W dniu 2 stycznia 2012 r. wnioskodawca zawarł z zainteresowaną D. M. umowę o dzieło, w ramach której była zobowiązana do zapakowania 1.100 woreczków cygar. Rozpoczęcie wykonania dzieła nastąpiło z dniem 2 stycznia 2012 r., natomiast jego zakończenie ustalono na dzień 31 stycznia 2012 r. Ponadto strony ustaliły, iż odbiór dzieła nastąpi w siedzibie wnioskodawcy. Wynagrodzenie miało nastąpić w formie pieniężnej w wysokości zgodnej z przedstawionym rachunkiem.

W dniu 3 stycznia 2009 r. wnioskodawca zawarł z zainteresowaną A. O. umowę o dzieło, w ramach której była zobowiązana do zapakowania 2.500 kg gryzaków dla zwierząt w worki foliowe po 0,5 kg każdy. Rozpoczęcie wykonania

dzieła nastąpiło z dniem 3 stycznia 2009 r., natomiast jego zakończenie ustalono na dzień 31 stycznia 2009 r. Ponadto strony ustaliły, iż odbiór dzieła nastąpi w siedzibie wnioskodawcy. Wynagrodzenie miało nastąpić w formie pieniężnej w wysokości zgodnej z przedstawionym rachunkiem. Umowa ta została przedłużona aneksem do dnia 31 grudnia 2009 r., a wynagrodzenia miało być wypłacane w formie zaliczek po zakończeniu miesiąca. Ostateczne rozliczenie miało nastąpić w ostatnim dniu umowy. Jako miejsce wykonania czynności wskazano siedzibę wnioskodawcy lub inne wybrane przez wykonawcę dzieła, a czas wykonania dzieła pozostawiono do decyzji wykonawcy.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie nie było uzasadnione, a spór w sprawie sprowadzał się w istocie do tego, czy zainteresowany w rzeczywistości świadczył pracę na rzecz wnioskodawcy na podstawie umowy o dzieło, jak wynikało to z treści zawartej umowy, czy też na podstawie innej umowy cywilnoprawnej. W konsekwencji rozstrzygnąć należało, czy zapakowanie 200 kg gryzaków dla zwierząt w worki foliowe po 0,2 kg każdy, 10.000 szt. mix-u, 1.100 woreczków cygar, 2.500 gryzaków dla zwierząt w worki foliowe po 0,5 kg każdy – może być potraktowane jako wykonanie dzieła, a tym samym czy stosunek zobowiązaniowy istniejący między stronami mógł być potraktowany jako umowa rezultatu, czy też był w istocie inną umową cywilnoprawną. Sąd wskazał, iż jednym z kryteriów umożliwiającym odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, który jest niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech indywidualizujących zamówione dzieło. Brak kryteriów określających rezultat umowy daje podstawy do uznania, że zamawiającemu chodziło o wykonanie określonych czynności, a nie o ich rezultat. Zatem brak rezultatu wykonywanej czynności w przedmiotowej umowie decyduje o tym, że umowa winna być zakwalifikowana jako umowa o świadczenie usług, do której znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu w rozumieniu art. 750 k.c. Ocena ta koresponduje z faktem, że wykonanie umowy nastąpiło na rzecz podmiotu, który stale i w zakresie działalności prowadzonego podmiotu zajmuje się czynnościami danego rodzaju. W przypadku umowy zlecenia to należyta staranność przyjmującego zlecenie w toku dokonywanych przez niego czynności, przesądza o uznaniu umowy za umowę zlecenia, stanowi więc element przedmiotowo istotny tejże umowy. Fakt podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania dzieła i świadczenia usług na podstawie umowy zlecenia zgodnie z ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi zasadniczą różnicę pomiędzy umową o dzieło i umową zlecenia. Istnieje zatem różnica w odprowadzaniu składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wykonywania dzieła i świadczenia usług na podstawie umowy zlecenia. Dotyczy to przede wszystkim faktu, że w związku z wykonywaniem określonego dzieła, na podstawie zawartej pomiędzy stronami umowy o dzieło, co do zasady, nie odprowadza się składek na ubezpieczenie społeczne. Jednakże w przypadku gdy pracownik (przyjmujący zamówienie), zatrudniony na podstawie umowy o pracę, wykonuje dzieło na rzecz pracodawcy (zamawiającego), zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, istnieje obowiązek odprowadzania składek z tytułu ubezpieczeń społecznych za wykonywanie dzieła. W pozostałych sytuacjach, gdy dzieło wykonywane jest przez pracownika (przyjmującego zamówienie) zatrudnionego na podstawie umowy o pracę, na rzecz osoby trzeciej (zamawiającego), która nie jest jego pracodawcą, ani też nie jest w żaden sposób związana z pracodawcą, nie ma obowiązku odprowadzania składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wykonywania dzieła. Z kolei w przypadku świadczenia usług z tytułu umowy zlecenia, co do zasady, istnieje obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Spośród cech charakteryzujących umowę o dzieło, oprócz osiągnięcia indywidualnie oznaczonego, samoistnego oraz obiektywnie możliwego, a subiektywnie pewnego rezultatu pracy ludzkiej o charakterze materialnym lub niematerialnym, w doktrynie wskazuje się jeszcze na inne cechy, pozwalające odróżnić ją od innych umów cywilnoprawnych. W ocenie Sądu przedmioty świadczenia pracy w zawartych przez wnioskodawcę z zainteresowanymi umowach o dzieło nie spełniały tych warunków. Obowiązki zainteresowanych wynikające z umów o dzieło polegały bowiem na wykonywaniu czynności powtarzających się, a w zawartych przez strony umowach nie wskazano konkretnego, w przyszłości indywidualnie oznaczonego rezultatu. Wprawdzie wnioskodawca nie wskazał miejsca i godzin, w których dzieło winno być wykonane jednakże, prace wykonawców nadzorowane były bezpośrednio przez osobę nadzorującą z firmy wnioskodawcy, która dokonywała wyrywkowych kontroli zapakowanych produktów w domu wykonawcy, natomiast ostateczny odbiór odbywał się już na terenie przedsiębiorstwa. Wykonawcy

otrzymywali pisemne zlecenia i musieli zastosować się do ustnych poleceń pracownika odpowiedzialnego za pracę wykonawców. Wynagrodzenie stanowiło stawkę za jedno opakowanie niezależnie od wagi. Jeżeli opakowanie było zgrzewane, to stawka wynosiła 15 groszy za sztukę. Zatem obowiązki wynikające z treści umowy nie mogą mieć charakteru dzieła, ponieważ polegają na wykonywaniu pewnych powtarzających się czynnościach, bez możliwości osiągnięcia rezultatu w postaci utworu mającego postać materialną lub niematerialną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że sporne decyzje organu rentowego okazały się zasadne w zakresie, w jakim stwierdzały, że zainteresowane w rzeczywistości świadczyły pracę na rzecz wnioskodawcy na podstawie umów o świadczenie usług, a w konsekwencji, bez wątplenia pracodawca miał obowiązek odprowadzić za nich składki na ubezpieczenia społeczne.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie art. 83 ust.1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędne zastosowanie tego przepisu i wydanie decyzji w sytuacji, gdy nie ma podstaw do wszczęcia postępowania w sprawie, a ZUS nie jest władny do dokonywania samodzielnych ustaleń w zakresie umów cywilnoprawnych,
- 2) naruszenie zasad swobody zawierania umów poprzez dowolność ustaleń ZUS, co do treści i charakteru zawartych pomiędzy stronami umów oraz bezpodstawne przyjęcie, że strona zawierała umowy o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło z uczestnikiem, co narusza przepisy art.627 k.c. i art. 353¹ k.c.,
- 3) naruszenie art.750 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów i błędne przyjęcie, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, a nie umowa o dzieło, co wynika wprost z treści czynności prawnej,
- 4) błędną wykładnię art. 86 ust.1, ust.2 pkt 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że z przepisów tych wynika możliwość samodzielnej kwalifikacji umów cywilnoprawnych zawieranych przez strony, przez osoby przeprowadzające kontrolę, gdy w rzeczywistości norma ta dotyczy tylko prawidłowości zgłoszeń, potrącania i obliczania składek.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że strony łączyły umowy o dzieło oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, iż obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych obejmuje osoby wykonujące umowę agencyjną (art. 758-764⁹ k.c.) lub umowę zlecenia albo inną umowę o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (art. 750 w związku z przepisami tytułu XXI księgi trzeciej kodeksu cywilnego). Nie są objęci obowiązkiem ubezpieczenia społecznego wykonawcy umowy o dzieło. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których - stosownie do art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust.1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust.1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ocena umowy z punktu widzenia art. 353¹ k.c. wymaga więc skutecznego zaprzeczenia przez organ ubezpieczeń społecznych, że układając swą relację w formie umowy o dzieło, strony ustaliły ją w sposób odpowiadający właściwości tego stosunku prawnego i wykazania, że łączył je inny stosunek prawny. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.07.2014 r., sygn. akt II UK 454/13 i należy je zaakceptować na gruncie niniejszej sprawy. W związku z powyższym niezasadny jest

zarzut naruszenia art.83 ust.1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz.U.2015.121), jak również zarzut naruszenia zasady swobody zawierania umów.

Wskazać należy, że strony, stosownie do obowiązującej zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), mają możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył, a w ramach którego będą wykonywane za wynagrodzeniem określone czynności, a więc stosunku prawnego określanego, jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Ograniczeniem w swobodzie umów jest jednak m.in. właściwość (natura) stosunku. Niezależnie zatem od deklaracji stron, co do nazwy zawieranej umowy o tym, jakiego rodzaju stosunek łączy strony rozstrzygać będą warunki, w jakich praca jest wykonywana. W związku z powyższym sąd ma obowiązek badać, czy postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości - natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy. Podkreślić przy tym należy, że w procesie badania tej kwestii podstawowe znaczenie ma nie dosłowne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i celu umowy. O prawidłowym zakwalifikowaniu umowy cywilnoprawnej nie decyduje wyłącznie nazwa umowy ani jej formalne postanowienia, ale także sposób jej wykonywania, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych.

W kontekście podniesionych w apelacji zarzutów należy zwrócić uwagę, że często zdarza się, iż zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji, odsłaniającym rzeczywiste intencje stron. W rozumieniu art. 65 § 2 k.c. cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Jest to cel zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i znany obu stronom. Wpływa on na kształt praw i obowiązków pośrednio, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni. Cel nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności prawnej. Cel umowy można określić, jako intencję stron, co do osiągnięcia pewnego stanu rzeczy. Ze sposobu realizacji spornych umów wynika, w ocenie Sądu Apelacyjnego, że faktycznym zamiarem stron nie było zawarcie umowy o dzieło, gdyż czynności wykonywane przez zainteresowanych miały charakter powtarzalny i nie prowadziły do powstania w przyszłości konkretnego indywidualnie oznaczonego rezultatu. Czynności będące przedmiotem spornych umów nie były czynnościami przynoszącymi konkretny materialny rezultat, możliwy do obiektywnej weryfikacji. Nie jest możliwe określenie jaka rzecz, czy zespół rzeczy miałby powstać w efekcie wykonywania tychże czynności, czyli co miałyby stanowić dzieło. Przedmiot zawartej umowy został ujęty w sposób ogólny, wykluczający zindywidualizowanie oraz możliwość obiektywnego zweryfikowania efektu wykonanej pracy, a zainteresowane zajmowały się wycinkowym etapem produkcji. Jest to istotne o tyle, że umowa o dzieło, jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania, przez co należy rozumieć, że wykonujący musi wiedzieć w oparciu o wskazane przesłanki, w jaki sposób dane dzieło ma być wykonane. Wykonywanie powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do pewnego wymiernego efektu, nie może być rozumiane jako jednorazowy rezultat i kwalifikowane jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. Sąd Okręgowy rozstrzygając spór prawidłowo zastosował zatem prawo materialne.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Ireneusz Lejczak SSA Irena Różańska-Dorosz

R.S.